

Alfred Cholewiński

"Das Buch Pregiger (Kohelet)", Albert Strobel, Düsseldorf 1967 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/1, 161-162

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. Knocha są one dokumentem wiary drugiego pokolenia chrześcijan, które nie znało już apostołów. Tzw. drugi list św. Piotra jest dziełem nieznanego pisarza, który być może już po śmierci ostatniego apostoła podjął się żarliwej obrony uformowanej przez apostołów tradycji kościelnej przed błędami pierwszych propagatorów gnozy. Podobny cel przyświecał również Judzie, „bratu Jakuba” (obydwaj spoza kolegium apostołskiego), który w latach 70—90 zredagował pod adresem chrześcijan swoje krótkie ostrzeżenie, znane dziś pod nazwą listu Judy. Autor komentarza potrafił w świetle tych nowych stwierdzeń odczytać głębiej tekst obydwu pism. Widzi on w nich np. świadectwo utrwalonego w Kościele końca I w. przekonania, że interpretacja nadana posłannictwu Chrystusa przez apostołów jest miarodajną normą wiary i moralności dla wszystkich późniejszych pokoleń chrześcijańskich, przy czym wielokrotnie powoływanie się na osobę św. Piotra, któremu w duchu powszechnie wtedy przyjętej fikcji literackiej przypisuje się nawet autorstwo listu, ma podkreślać znaczenie urzędu Piotrowego w przekazywaniu tradycji kościelnej. Innym przejawem nowego odczytania przez O. Knocha tekstu obydwu listów są jego uwagi dotyczące procesu formowania się kanonu pism St. i N. Testamentu. Z listu Judy (wcześniejszego niż 2 P), który bezkrytycznie wykorzystuje lub nawet cytuje obok pism kanonicznych także niekanoniczną literaturę judaistyczną, wynika, że w latach 70—90 nie było jeszcze w chrześcijaństwie jasnego wyodrębnienia ksiąg kanonicznych od apokryfów. Tzw. drugi list św. Piotra, który w swoim drugim rozdziale, będącym treściowym i stylistycznym duplikatem listu Judy, skrzętnie pomija wszelkie aluzje do apokryfów, który zna wyraźnie określony zbiór listów Pawłowych uważanych za natchnione (2 P 3,16) oraz tak mocno akcentuje zasadę czytania Pisma św. w świetle tradycji kościelnej (1,20), jest świadectwem, że na przełomie I i II w. kanon ksiąg natchnionych Starego, a nawet Nowego Testamentu był już wyraźnie zarysowany.

Ks. Alfred Cholewiński SJ, Rzym

ALBERT STROBEL, *Das Buch Prediger (Kohélet)*, Düsseldorf 1967, Patmos-Verlag, s. 192.

Dziewiąty tom „Małego Komentarza” zajmuje się Księgą Eklezjastesa. Czytelnik pragnący bliżej zapoznać się z tym zagadkowym utworem biblijnym znajdzie w niniejszym opracowaniu starannie przetłumaczony tekst księgi oraz wyjątkowo przejrzystą jego egzegezę. Jest ona krótka, zwięzła i w większości wypadków przekonująca. Problemy wymagające szerszego omówienia przesunięte zostały do osobnych ekskursów, w których niektóre tematy poruszone przez księgę Koheleta przedstawione są na szerokim tle całej literatury biblijnej, a nawet pozabiblijnej. We wprowadzeniu do komentarza można znaleźć rzeczowe informacje dotyczące miejsca, jakie w literaturze mądrościowej St. Test. zajmuje Eklezjastes oraz związków, jakie łączą tę księgę z piśmiennictwem sapiencjalnym Starożytnego Wschodu. Obok wymienionych wyżej pozytywnych cech omawianego komentarza, spotkać w nim także można pewne braki. Należy do nich przede wszystkim za liczyć pominięcie we wstępie ważnej i żywo dyskutowanej kwestii jedności literackiej księgi. O sprawie tej dowiadujemy się dopiero jakby mimochodem z niektórych dalszych wywodów autora. Rozwiązanie, jakie w tym względzie przyjmuje A. Strobel, że mianowicie prawie cały obecny tekst księgi pochodzi od jednego pisarza natchnionego, a tylko ostatnie wiersze 12, 9—14 dodane zostały przez późniejszego redaktora, wydaje się zbyt jednostronne. W konsekwencji podjęta przez niego próba podziału tekstu na

logicznie ze sobą powiązane tematy robi miejscami wrażenie sztucznej i tym samym wątpliwej. Bardziej bliżsi prawdy wydają się być ci egzegeci, którzy w obecnym tekście widzą więcej późniejszych wstawek redakcyjnych i glos.

Ks. Alfred Cholewiński SJ, Rzym

JOSEF SCHREINER, „*Von Gottes Wort gefordert. Aus der Verkündigung des Propheten Jeremias*”, Düsseldorf 1967, Patmos-Verlag, s. 128.

Obok „Małych Komentarzy” wydaje Patmos-Verlag serię krótkich opracowań dotyczących świata Biblii (*Die Welt der Bibel*). Dwudziesty tom tej serii zawiera omówienie i egzegezę niektórych fragmentów prorocstwa Jeremiasza. W założeniu autora fragmenty te mają być ilustracją i konkretnym przykładem zjawiska profetyzmu izraelskiego. Mają one nie tylko ukazywać głęboki związek działalności proroka z sytuacją polityczną i religijną narodu wybranego, lecz także odsłonić, na ile to oczywiście jest możliwe, wewnętrzną istotę powołania i działalności proroka, np. proces otrzymywania Objawienia Bożego, wewnętrzne walki wysłannika Jahwe, nadprzyrodzoność jego misji itp. Jak wiadomo, bogate w osobiste wynurzenia prorocstwo Jeremiasza dostarcza w tym względzie wiele cennych informacji.

Książka J. Schreiner'a nie jest jednak tak jednolita i konsekwentna w przeprowadzeniu tego zamiaru, jakby można było tego oczekiwać po wstępnych zapowiedziach autora. Powodem tego jest fakt, że poszczególne jej rozdziały (za wyjątkiem rozdz. III) były przedtem niezależnymi od siebie opracowaniami zamieszczonymi w czasopiśmie „Bibel und Leben”. Nie wszystkie spośród nich odpowiadają założeniom obecnej publikacji. Wśród komentowanych tekstów znajduje się np. Jer. 31, 1—6. 31—37 (proroctwo o Nowym Przymierzu), które nic nie wnosi do lepszego poznania antropologicznej strony zjawiska profetyzmu. Błąd ten jednak w niczym nie umniejsza wartości książki. Czytelnik pragnący poznać głębiej genezę i istotę powołania proroczego znajdzie w niej wyczerpujące omówienie tego zagadnienia, omówienie tym bardziej cenne, że oparte na żywym świadectwie proroka, które J. Schreiner umiał wyjątkowo sugestywnie przybliżyć naszymu zrozumieniu.

Ks. Alfred Cholewiński SJ, Rzym

JOHANNES B. BAUER, *Die neutestamentlichen Apokryphen*, Düsseldorf 1967, Patmos-Verlag, s. 112.

Dla kogoś, kto nie jest specjalistą w dziedzinie apokryfów, literatura ta wydawać się musi tajemnicza, zagmatwana, nie łatwo poddająca się usystematyzowaniu. Jest rzeczą niezmiernie trudną zapoznać się z nią bliżej bez pomocy dobrego, popularno-naukowego przewodnika. Do już istniejących tego typu publikacji doszło ostatnio nowe opracowanie. Jego autor, J. B. Bauer w jasny i przystępny sposób omawia główne problemy, jakie związane są z piśmiennictwem apokryficznym. Poszczególne rozdziały zajmują się kolejno pseudo-ewangeliami, dziejami apostołskimi, listami i apokalipsami. Analiza treści najważniejszych utworów apokryficznych ze szczególnym uwzględnieniem tendencji teologicznych w nich zawartych, informacje odnoszące się do wieku ich powstania, próby scharakteryzowania środowiska, z którego mógł pochodzić autor oraz dobrze przetłumaczony tekst wielu ciekawych fragmentów — składają się na treść poszczególnych rozdziałów. Książka posiada doskonały wstęp, który wyjaśnia pojęcia utworu „kanonicznego” i „apokryfu” oraz wskazuje kryteria, którymi mógł kierować